Nr. 171. Kraków, Wtorek 6 Kwietnia 1915. Rok XXXIV.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Jagiellońska 3 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA
WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. — **Nadesłane** po 80 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Walki w dolinie Laborczy.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 6 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają dnia 5 kwietnia.

W Karpatach dalej walczą gwałtownie w dolinie Laborczy i w obu przyległych odcinkach.

Na wszystkich innych frontach gdzieniegdzie toczą się walki artyleryi, zresztą spokój.

Klęska Rosyan w dolinie Dniestru.

Koło Ujścia Biskupiego na wschód od Zaleszczyk usiłowały znaczniejsze siły nieprzyjacielskie usadowić się na południowym brzegu Dniestru, zostały jednak po kilkogodzinnej walce odparte. Wzięto do niewoli 1.400 żołnierzy i zdobyto 7 karabinów maszynowych.

Zastępca szefa sztabu generaln., v. Höfer, marszałek polny porucznik.

Walki we Flandryi i Francyi.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Berlin, 6 kwietnia.

Biuro Wolffa donosi: Wielka główna kwatera, dnia 5 kwietnia:

Belgijczycy starali się ku miejscowości Drie Grachten, która od dnia 3 kwietnia z wyjątkiem poszczególnych domów na skraju północnym położonych, znajduje się w naszem posiadaniu, ściągnąć posiłki, zostali jednakże ogniem naszej artyleryi przepędzeni.

Taksamo ogień naszej artyleryi nie dopuścił do próby ataku francuskiego w Lesie Argońskim.

Silny atak nieprzyjacielski na wzgórza na zachód od Boureuilles (na południe od Varennes) złamał się tuż przed naszemi przeszkodami.

Ataki piechoty francuskiej na zachód od Pont à Moussons nie miały żadnego skutku, natomiast kilka wybuchów min przyniosło nam zysk na terenie w Priesterwaldzie.

Odparcie Rosyan pod Maryampolem.

Atak rosyjski na Maryampol odparty został wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Zresztą na całym froncie wschodnim nic się nie wydarzyło.

Naczelne kierownictwo armii.

Zatopienie dwóch parowców rosyjskich koło Odesy.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Konstantynopol, 6 kwietnia.

Główna kwatera ogłasza następujący komunikat:

Flota nasza zatopiła koło Odesy dwa parowce rosyjskie a mianowicie »Prowident« o pojemności 2.200 ton i »Wostosznaja« o pojemności 1.500 ton a załogę ich pojmała do niewoli.

Zatopienie krążownika „Medżidje".

Podczas tej akcyi krążownik »Medżidje«, kiedy przy ściganiu nieprzyjacielskich okrętów poszukujących min zbliżył się do wybrzeża, w okolicy twierdzy Oczakow najechał na minę i zatonął. Strata spowodowaną została przez minę, która oderwała się z pośród min, położonych przez Rosyan dla obrony portów Odesa i Nikołajew jakoteż wybrzeża. Załoga »Medżidje« uratowaną została przez okręty wojenne tureckie, które znajdowały się w pobliżu. Okazała ona postawę, godną wszelkiej pochwały. Zanim okręt zatonął, usunięto wszystkie zamknięcia armat a krążownik torpedą zniszczono, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi wydobycie go.

Zatopienie okrętu nieprzyjacielskiego w Dardanelach.

Jeden z nieprzyjacielskich okrętów, służących do poszukiwania min, który wczoraj próbował zbliżyć się do cieśniny Dardanelskiej, został na wysokości Kun Kale trafiony granatem naszych bateryj i zatopiony. Zresztą ani przed Dardanelami ani na innych terenach wojennych nie wydarzyło się nic znaczącego.

Terytorya w Królestwie zajęte przez sprzymierzonych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 6 września.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

My i nasi sprzymierzeńcy podług ustalenia z dnia 25 marca **zajęliśmy z terytoryum rosyjskiego 46.881,8 wiorst kwadratowych, to jest 53.010,3 kilometrów kwadratowych z ludnością 5,492.620 mieszkańców.**

Podług poszczególnych gubernij przedstawiają się cyfry następująco: Kalisz powierzchnia 9961,3 wiorst kw., liczba mieszkańców 1,183.800, Piotrków powierzchnia 10.763 wiorst kw., liczba mieszkańców 1,951.366, Kielce powierzchnia 4434,3 wiorst kw., liczba mieszkańców 486.600, Radom powierzchnia 1646 wiorst kw., mieszkańców 148.400, Warszawa powierzchnia 5832,5 wiorst kw., mieszkańców 524.900, Płock powierzchnia 6215 wiorst, liczba mieszkańców 556.000, Łomża powierzchnia 2316,5, liczba mieszkańców 172.120, Suwałki powierzchnia 5412,2 wiorst, mieszkańców 340.700.

Hojny dar wiedeńskiej dywizyi piechoty.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 6 kwietnia.

Wojska wiedeńskiej dywizyi piechoty ofiarowały na fundusz zapomogowy armii dla wdów i sierót **kwotę 18.000 koron,** które wczoraj zostały w sposób uroczysty przelane do tego funduszu przez wbicie gwoździ w wystawiony w Wiedniu posąg „wojownika, okrytego żelazem". Przy tej sposobności wygłosił ks. Edward Parmeński, jako delegat komendanta dywizyi arcyksięcia Piotra Ferdynanda, przemówienie, w którem sławił ofiarność żołnierzy na rzecz pozostałych po ich poległych kolegach. Książę donosi ludności, że jej synowie żywią niewzruszoną, jak skała, nadzieję zwycięskiego wyniku walki i oczekują od ludności takiego samego silnego wytrwania.

Mowa ta została przyjęta oklaskami. Wiceburmistrz Hierhammer przemawiał następnie, dając wyraz nadziei, że bohaterstwo wojsk znajdzie wkrótce należną mu nagrodę, że siła nieprzyjaciela rozbije się o ten wał spiżowy. Podniosła uroczystość zakończyła się wysłaniem telegramu hołdowniczego do wypróbowanego w walkach komendanta dywizyi arcyksięcia Piotra Ferdynanda.

Anglia wobec żeglugi norweskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Chrystyania, 6 kwietnia.

Tutejszy poseł angielski wystosował do norweskiego urzędu zagranicznego zawiadomienie, że rząd angielski otrzymał wiadomość, iż niemieckie okręty rybackie szpiegują pod flagą neutralną flotę angielską, i że spostrzeżenia swoje sygnalizują okrętom wojennym niemieckim. Zauważono dalej, że te okręty rybackie nietylko posługują się telegrafem bez drutu, ale także dają sygnały. Rząd angielski prosi więc rząd norweski, aby ostrzegł wszystkie norweskie okręty rybackie, że narażają się na podejrzenie, jeżeli by dawały sygnały dymne lub znaki telegrafem bez drutu. Może to także do tego doprowadzić, że okręty te bez dalszego badania będą zatapiane. Okręty, które w podobnych warunkach przejeżdżają obok okrętów wojennych angielskich, również naraziłyby się na niebezpieczeństwo zatopienia, jeżeli z okrętów tych coś się rzuci do wody. W końcu wzywa się norweskie okręty rybackie, by trzymały się możliwie daleko od angielskich okrętów wojennych.

Konflikt chińsko-japoński.

(Telegr. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 6 kwietnia.

„Daily Telegraph" donosi z Pekinu:

W odpowiedzi na protest Chin przeciw ruchom wojsk japońskich wysłała Japonia pojednawczą notę do Chin, której wpływ daje się już odczuć podczas rokowań. Najmniej dwa mocarstwa gorliwie się starają, aby przeszkodzić nowym niepokojom w Chinach.

Paryż, 6 kwietnia.

„Temps" donosi z Petersburga:

Korespondent dowiaduje się z dobrego źródła, że japońsko-chińskie rokowania mają być wkrótce ukończone. Rząd chiński zgadza się na przedłużenie traktatu dzierżawnego Portartura na 99 lat.

Samowola ochrany w Galicyi.

»N. Fr. Presse« donosi:

»Birżewija Wiedomosti« podają z Kijowa, że codziennie przybywają tam transporty osób, które z Galicyi zesłano drogą administracyjną z powodu ich »zachowania się na szkodę państwa«. Odkąd ochrana rosyjska rozpoczęła swoje czynności w Galicyi, transportują stamtąd na Sybir z powodu »nieprawomyślności« nietylko członków inteligencyi świeckiej i duchownej, lecz nawet chłopów, jak np. wójta wsi Worony w powiecie ortyńskim.

KRONIKA.

Kraków, 6 kwietnia.

Następny numer „Nowej Reformy" ukaże się dziś o godz. 2.30 po poł. **W razie potrzeby wydamy wcześniej nadzwyczajny dodatek.**

Ze świąt. Drugi dzień świąt wielkanocnych nie dopisał już taką wiosenną słonecznością, jak pierwszy. Słońce przez cały dzień kryło się za okrywającemi cały widnokrąg chmurami, a nad Błoniami przeciągał żywy wiatr zachodni, przepowiadający zmianę pogody. Powietrze jednak było ciepłe i łagodne, to też po południu zwłaszcza znaczna ilość osób wyroiła się na deptak wzdłuż Błoń i parku parku Jordana. Przedpołudnie oczywiście poświęcone było »Emausowi«, którego ożywienia sytuacya wojenna nie zmniejszyła. Od samego rana na ul. Zwierzynieckiej i Kościuszki wrzask trąb papierowych rozdzierał uszy, a gęsta fala przechodniów płynęła temi ulicami na Zwierzyniec, gdzie przed kościołem Norbertanek i na górze św. Bronisławy ustawiły się liczne stragany zarówno z dewocyonaliami, jak z łakociami i zabawkami. Panował tam ścisk tradycyonalny, połączony z tradycyonalnym również gwarem i zwielokrotnionym »muzykalnym« hałasem, opartym przeważnie na harmoniach dysonansowych, a nawet zgoła kakofonicznych. Dopiero koło godziny 3 po południu zaczęła płynąć stamtąd powrotna fala, nie wzmagana już świeżym dopływem z miasta Krakowian, którzy widocznie bawili się już i za odwołaną dzisiejszą rękawkę.

Na mieście ożywienie znać było do nocy większe, niż w pierwsze święto. Kościoły, tak jak i w niedzielę, pełne były pobożnych, również w czasie nabożeństw błagalnych na intencyę pokoju i na intencyę walczących w polu żołnierzy. Wczoraj razem z naszemi świętami zakończyła się też Wielkanoc podług obrządku wschodniego, która w tym roku przypadła jednocześnie z katolicką.

Ciepły deszczyk wiosenny zawitał dzisiaj w nocy do Krakowa. Krzewy na plantacyach zaczną się też z pewnością rozwijać pod działaniem wilgoci i słońca.

W sprawie ewakuacyi m. Krakowa. Otrzymujemy z magistratu następujący komunikat: Podaje się do publicznej wiadomości, że zaliczki na poczet udziału w gminnych zapasach żywności dla osób, które się zgłosiły do magistratu z zamiarem pozostania w twierdzy na wypadek oblężenia, wpłacić należy w miejskiej Kasie Oszczędności najdalej do piątku dnia 9 kwietnia b. r. włącznie. Po tym terminie zaliczki przyjmowane już nie będą.

Na mocy rozporządzenia c. i k. Komendy twierdzy **nie będzie więcej wyznaczony** osobny dzień dla przyjmowania dodatkowych zgłoszeń ze wszystkich czterech grup mieszkańców miasta.

Dyrekcya kolei państw. w Krakowie, obecnie w Żywcu, wzywa wszystkich emerytów kolejowych, wdowy po funkcyonaryuszach kolejowych, pobierające pensye i rencistów, zamieszkałych w rejonie fortecznym w Krakowie, by najpóźniej do 10 kwietnia zawiadomili kartką korespondencyjną dyrekcyę kolejową, czy w razie uzyskanego zezwolenia władzy wojskowej na pozostanie w twierdzy na wypadek jej zamknięcia z pozwolenia tego skorzystają, czy też twierdzę opuszczą. Wiadomość powyższa jest dyrekcyi kolejowej niezbędnie potrzebną celem odpowiedniego uregulowania wypłat poborów emerytalnych.

Ochrona mieszkań. Zebranie komitetu obywatelskiego dla dzielnicy VII, Stradom, odbędzie się we wtorek o 8 wieczorem w domu przy ul. Zielonej l. 10.

Na zasiewy dla rolników. Stosownie do rozporządzenia namiestnictwa w Białej, o którem przed kilku dniami donieśliśmy, tyczącego się ziarna na zasiewy, zaczęły już różne gatunki zboża nadchodzić znacznemi partyami. Przeważa wśród tego ziarna owies i jęczmień, na paszę bobik i koniczyna; razem nasion dla rolników nadeszło do Krakowa około 200 wagonów, do Nowego Sącza 100. Zgłoszenia o to ziarno na zasiew potrzebujący go rolnicy mają kierować do c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, kóre zgłoszenia bada, orzeka o nich i w imieniu namiestnictwa dysponuje posiadanem już w magazynach swoich ziarnem, które sprzedaje po stosunkowo bardzo niskich cenach.

Wesoła zabawa. Kapral policyjny z Podgórza wezwał wczoraj po południu, koło godz. 3½ pogotowie do niejakiego Aleksandra Szlaka, robotnika w magazynach wojskowych, kórego przyjaciele pośród wesołej zabawy świątecznej zbili dotkliwie i niebezpiecznie, zadawszy mu, oprócz wielu stłuczeń, kilka ciężkich ran w głowę. Po opatrzeniu odstawiono go do szpitala.

Wypadki z bronią. Jakby nie dosyć jeszcze strzelano teraz na wojnie w odległym od placu boju Krakowie, trafiają się wypadki postrzelenia wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią. Wczoraj zdarzyły się dwa. Gdzieś na polach koło Mogiły przechadzający się tam 16-letni terminator piekarski, Ludwik Molicki, znalazł rewolwer, leżący w błocie. Próbując, czy rewolwer funkcyonuje, a nie sprawdziwszy widocznie, że jest nabity, chłopiec spowodował wystrzał, a kula zraniła go w lewą nogę, w okolicę kolana. Koło 1½ po południu pogotowie pogotowie, opatrzywszy go, odstawiło Molickiego (który rewolwer po wystrzale z przestrachu odrzucił gdzieś w bagno) do szpitala.

Z dziecinnego flaubertu postrzelił się przypadkiem w lewą rękę 11-letni Leon K. Jak zwykle, interweniowało i tu pogotowie, które w przeciwieństwie do wczorajszego spokojnego dnia miało dzień bardzo gorący, gdyż wypadków, także mniejszej wagi, zaszła znaczna liczba.

Zamach samobójczy. Wczorajszej nocy, koło godz. 10½ wezwano pogotowie na ul. Zwierzyniecką, do domu pod l. 4, gdzie w jednem z mieszkań młoda jeszcze kobieta F. O., żona majstra szewskiego, w zamiarze samobójczym zażyła większą dozę środka nasennego. Spała ona tak twardo, że nie można jej było obudzić, a organizm wskazywał nieznaczną prawie czynność żywotną. Po zastosowaniu pierwszych wskazanych zabiegów odwieziono ją do szpitala.

Fatalne skutki »Emausu«. Młody, kilkunastuletni chłopiec, Jan Wojtan, syn majstra szewskiego, zamieszkałego przy ul. Jagiellońskiej l. 7, wybrał się wczoraj rano na Zwierzyniec na Emaus i tam nieczni przyjaciele jacyś tak uraczyli chłopca alkoholem, że życiu jego zagrażało niebezpieczeństwo. Pogotowie, którego lekarz przywrócił chłopca do przytomności, pozostawiło niefortunnego młodocianego alkoholika, po udzieleniu odpowiedniej instrukcyi, opiece domowej.

Dwa wypadki ospy w Podgórzu stwierdzili wczoraj wzywani lekarze pogotowia ratunkowego. Potwierdza to celowość rozporządzenia magistratu krakowskiego, nakazującego przymusowe szczepienie ospy, a dla mieszkańców miasta winno być zachętą do jaknajrychlejszego zaszczepienia się, zabezpieczającego przeciwko tej niebezpiecznej chorobie.

Zmiany w generalicyi.

Pisma wiedeńskie donoszą:

Cesarz zarządził przydzielenie marszałka polnego porucznika Fryderyka v. Csanadyego do węgierskiego ministerstwa obrony krajowej celem prowizorycznego załatwiania agend szefa trzeciej sekcyi oraz intendantury obrony krajowej;

złożenie marszałka polnego porucznika Józefa Brauna, komendanta węgierskiej 40 dywizyi piechoty obrony krajowej, z tego stanowiska ze względu na stan zdrowia, z zastrzeżeniem późniejszego jego użycia.

Cesarz zamianował: marszałka polnego porucznika Edwarda Planka, komendanta węgierskiej 102 brygady pospolitego ruszenia, komendantem węgierskiej 40 dywizyi piechoty obrony krajowej; Łukasza Snjarica, z równoczesnem złożeniem ze stanowiska komendanta korpusu żandarmeryi dla Bośni i Hercegowiny, komendantem 59 dywizyi piechoty;

w grupie aktywowanych na czas trwania mobilizacyi oficerów w rezerwie: marszałka polnego porucznika z tytułem i szarżą Wojciecha Tamasyego v. Fogaras oraz generała majora Jana Kalica — z dniem 1 listopada 1914 marszałkami polnymi porucznikami; generała majora z tytułem i szarżą Jana Franzla — generałem majorem.

Cesarz zarządził dalej przeniesienie w stan spoczynku: generała majora Karola Schmardy v. Gradac stosownie do wyniku superarbitrium jako niezdolnego do służby czynnej, z równoczesnem poleceniem wyrażenia mu przy tej sposobności cesarskiego zadowolenia; Józefa Marka, komendanta 30 brygady piechoty, stosownie do prośby jego, wniesionej ze względu na stan zdrowia.

Przeniesienie gen. piechoty Błażeja Schemui w stan spoczynku.

W wiedeńskich dziennikach z 3 bm. pojawiło się odręczne pismo cesarskie do gen. piechoty Schemui, przyjmujące z ubolewaniem do wiadomości, że generał nie czuje się zdolnym do dalszej służby czynnej i przenoszące go w stan spoczynku. Pismo zawiera wyrazy podziękowania za znakomite usługi, oddane przez generała w pokoju i wojnie.

Jak wiadomo, Błażej Schemua, w maju 1909 awansowany na marszałka polnego porucznika w kwietniu zaś 1910 powołany na szefa sekcyi w ministerstwie wojny, zwrócił na siebie powszechną uwagę, gdy 2 grudnia 1911 po ustąpieniu bar. Conrada von Hötzendorfa ze stanowiska szefa sztabu generalnego całej siły zbrojnej monarchii, mianowany został jego następcą. Wiązano tę nominacyę ze zmianą w kierunku polityki zewnętrznej monarchii. Na stanowisku tem pozostał jednak Schemua tylko do 12 grudnia 1912. Z chwilą grożących wojennych powikłań stanowisko to objął ponownie bar. Conrad.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 6 kwetnia.

Goltz pasza w Wiedniu.

Wiedeń. Przybył tu marszałek Goltz pasza w przejeździe z Berlina do Konstantynopola.

Generał Aleksiew w miejsce Ruzskiego.

Petersburg, (dnia 4 kwietnia). Generał Aleksiew został w miejsce generała Ruzskiego zamianowany naczelnym komendantem armii na północno-zachodnim froncie. Generał Aleksiew brał udział w wojnie rosyjsko-tureckiej w roku 1877/8, a podczas wojny rosyjsko-japońskiej był szefem sztabu generalnego kijowskiego okręgu wojskowego.

Francya przeciw poddanym austro-węgierskim i niemieckim.

Lyon. »Republicain« donosi z Paryża: Senat przyjął wczoraj obok ustawy o powołaniu rocznika 1917, także przyjęty już przez Izbę deputowanych projekt ustawy, upoważniający rząd do uznania za nieważną naturalizacyi Niemców i Austro-Węgrów we Francyi, oraz wniosek o karne ściganie tych obywateli francuskich, którzy przekraczają zakaz zawierania interesów handlowych z poddanymi państw nieprzyjacielskich.

Następca gen. Mannoury'ego.

Paryż Generał Mannoury nie odzyskał przytomności od chwili zranienia. Stan jego zdrowia jest bardzo poważny. W miejsce Mannoury'ego został zamianowany generał Dubois, były kierownik działu dla kawaleryi w ministerstwie wojny.

Zatonięcie parowca holenderskiego.

Amsterdam. Z Nowego Jorku donoszą: Parowiec holenderski »Prinz Moritz« zginął z powodu burzy w sobotę wraz z całą załogą około przylądka Hatterasa.

Odpowiedzialny redaktor:
Michał Konopiński.
Wydawca:
Rudolf Osman.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

Poszukiwanie zaginionych.

Jana Szczęsnego Adamiaka, ucznia 8 klasy gimnazyalnej ze Lwowa, prosi o podanie wiadomości o sobie **Adam Doboszyński** (syn), Wiedeń, VIII., Trautsohngasse 2, Th. 5. 2751

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.

„Nowa Reforma"

wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 7½ rano i o godzinie 2½ po południu

i jest do nabycia

w Administracyi, ulica św. Anny l. 3

oraz w następujących agencyach:

Ul. Czarnowiejska — Dobrowolski.
„ Dietla 46 — Schamroth.
„ Długa 1 (Dom Izby handlowej) — Aleksandrowicz.
„ Długa 36 — Mackiewicz.
Pl. Dominikański 2 — Landau.
Ul. Dominikańska 2 — Schreiber.
„ Dunajewskiego 3 — Krakowskie biuro ogłoszeń.
Dębniki, Kościuszki — Nawrocki.
Dębniki, Rynek — Jabłoński.
Dębniki, Szwedzka 5 — Idzik.
Dębniki — Łukasiewicz.
Ul. Felicyanek 27 — Nikiel.
„ Floryańska 12 — Markowicz.
Pl. Franciszkański 9 — Laulicht.
Ul. św. Gertrudy 24 — Bloch.
„ Grodzka 10 — Bauminger.
„ Grodzka 40 — Rosenblum.
„ Jagiellońska 7 — Hupczyc.
„ Józefa 1 — Gemeiner.
„ Karmelicka 13 — Hildowie.
Ul. Karmelicka 46 — Hanusz.
„ Kochanowskiego — Grafczyński.
„ Kościuszki 15 — Dutkiewicz.
„ Krakowska 1 — Manne.
„ Krowoderska 54 — Cywa.
„ Krowoderska 79 — Pułczyński.
Krowodrza, Mazowiecka — Amster.
Ul. Librowszczyzna 1 — Żabner.
Mały Rynek 4 — Alfus.
Pl. Maryacki — Ziemiańska (Kasa zamawiań).
„ Matejki 8 — Łącki.
Ul. Miodowa 11 — Majerhof.
„ Mostowa 2 — Goldschneider.
„ Pijarska 8 — Grudzińska.
Podgórze, Rynek 2 — Lasinger.
Podgórze, Rynek 3 — Janicki..
Podgórze, Rynek 4 — Poturalski.
Podgórze — Lichtig.
Rynek A-B — Gł. Trafika.
Ul. Sławkowska 21 — Słomiany.
Ul. Starowiślna 1 — Taffler.
„ Starowiślna 35 — Czarnucha.
„ Starowiślna (kiosk koło III mostu) — Goldberg.
„ Stradom 43 — Reichmann.
Sukiennice (hala) — Mańkowska.
Ul. Szczepańska 9 — Hopcas i Salomonowa.
„ Szpitalna — Glücklich.
„ Wiślna 11 — Nikiel.
„ Wolnica 2 — Hoffman.
„ Zwierzyniecka 15 — Dzikowska.
„ Zwierzyniecka 21 — Rosenblum.
„ Zwierzyniecka 35 — Tacik.

W kioskach wody sodowej:
przy ulicy Szewskiej;
na plantach przy Teatrze miejskim (obok »Drzewa wolności«);
przy ulicy Mikołajskiej;
na plantach naprzeciw poczty głównej;
przy ulicy Franciszkańskiej.

Administracya „Nowej Reformy" znajduje się przy ulicy św. Anny l. 3, parter.

Drukarnia Literacka w Krakowie, ul. Jagiellońska Nr 10 Rządca drukarni L. K. Górski.